

Wydawca: Ant. Franowski
 Redakcja i Administracja: Białystok,
 Marsz. Piłsudskiego, tel. 5-2110-66

NOWE

ECHO BIAŁOSTOCKIE

Warty ogłoszeń
 Przedstawiciel: L. L. L. L.
 Cena 40 gr. za ogłoszenie 25 gr.
 w tygodniu 15 gr. za miesiąc 40 gr.
 w kwartał 120 gr. w pół roku 240 gr.
 w roku 480 gr. w tym wliczone
 ogłoszenia 100 gr. w tym wliczone
 ogłoszenia 100 gr. w tym wliczone
 ogłoszenia 100 gr. w tym wliczone
 ogłoszenia 100 gr. w tym wliczone

Kwiecień
10
Niedziela
 Ezechiel
 W. g. 4 m. 33
 Z. g. 18 m. 23

Ameryka przeciwko wojnie.



W całym Stanach Zjednoczonych odbyły się ostatnio antywojenne manifestacje: z obnoszonych transparentach widnieją napisy: „Wycofać wojska amerykańskie z Chin, skończyć z wtrącaniem się do obcych spraw”.

Przed zerwaniem rokowań... Chińczycy chcą walczyć z Japonią. Przegrupowania wojsk już się rozpoczęły.

Nankin 10 kwietnia. (Tel. wł.) W Lo - Jang został otwarty nadzwyczajny kongres komitatu z udziałem 80-ciu delegatów przybyłych ze wszystkich prowincji Chin.
 W konferencji wziął udział marszałek Czang - Kai - Szek.
 Obrady komitatu posiadają doniosłe znaczenie dla dalszych stosunków chińsko - japońskich. Radykalne skrzy-

dło komitatu domaga się zerwania rokowań z Japonią i rozpoczęcia działań wojennych przeciw wojskom japońskim w Mandżurii i

Szanghaju. Oczekiwane jest zerwanie rokowań chińsko - japońskich. W związku z tem rozpoczęły się już przegrupowania wojsk chińskich.

Dymisja czeskiego ministra komunikacji.

Praga 10 kwietnia. (Od wł. kor.) Czeski minister komunikacji Rudolf Mleoch podał się do dymisji. Krok ministra został spowodowany opozycyjnym stanowiskiem jego partii nie zgadzającej się na rządowe projekty podwyżki podatków.

Nowy biskup prawosławny Wołynia Ostra kampanja przeciw nominacji.

Warszawa, 10 kwietnia. Od będzie się w Warszawie uroczystość wyświęcenia nowego biskupa prawosławnego archimandryty Polikarpa Sibirskiego na biskupa łuckiego. Będzie on biskupem archidiecezji wołyńskiej ze stolicą w Łucku, posiadającą zgórą 1,500 parafii. Prasa

wołyńska podjęła gwałtowną kampanję przeciwko nominacji Ukrainca na biskupa wołyńskiego. Nacjonaliści rosyjscy uważają to wyświęcenie za zaniżenie stanu ich posiadania w Polsce. Jednakże ludność prawosławna Wołynia przyjęła radośnie zapowiedź tej nominacji.

Po zawieszeniu prohibicji. Radość w Finlandji.

Helsingfors, 10 kwietnia. Zniesiono oficjalnie w całej Finlandji prohibicję, która przez 13 lat była powodem licznych korupcyj i zła. Dzień ten święcono był uroczystie przez tłumy publiczności, która zapalała sklepy, sprzedające wino, likiery i wódki. Wyszynki i winiarstwo musiały nająć specjalnych pomocników i nędzy nadążyć pracy. Największym powodzeniem cieszyło się piwo oraz wódka ostńska, ponieważ Finlandja nie posiada jeszcze własnej „legalnej” wódki.

zebranych przed wyszynkiem. Staruszka ta została sfotografowana z butelką wódki pod pachą.
 Restauracje były przepelnione i na tydzień przed radością da wszystkie stoliki w lepszych lokalach helsińskich były wykupione.

Stan obłężenia w Santiago. Kryzys przyczyną krwawych zaburzeń.

Santiago de Chile, 10 kwietnia. (Tel. wł.) Położenie w kraju pogarsza się z każdą chwilą. Cały kraj przeżywa największy w jego dziejach kryzys polityczny i gospodarczy. Kryzys jest tak głęboki, iż niektórzy widzą jedyną ra-

cję przed anarchią w utworzeniu skrajnie lewicowego rządu. W całym państwie ogłoszono stan obłężenia.

Przylączenie Palestyny do Egiptu? Przed wyjazdem króla Fuada do Jeruzolimy.

Londyn, 10 IV. (Tel. wł.) W końcu kwietnia przybyć ma do Jeruzolimy król egipski Fuad, który odbędzie ważną konferencję z wysokim komisarzem w Palestynie. Przedmiotem tej konferencji ma być przy-

łączenie Palestyny jako oddzielnej jednostki administracyjnej do królestwa Egiptu. Wysoki komisarz Palestyny bawił niedawno w Kairze i poruszał tę sprawę z czynnikami egipskimi.

Ran opuszcza Amerykę. Powrót znakomitego boksera do kraju.

Nowy Jork, 10 kwiet. (Tel. wł.) W dniach najbliższych wyjechać z Nowego Jorku znakomity bokser zawodowy

Ran, który ostatnio na ringach nowojorskich osiągnął wielkie sukcesy. Ran wyjeżdża do Warszawy w dniu 30-ym kwietnia.

24 tysiące złotych na pomoc dla powodzi.

Warszawa 10 IV. Wobec powodzi w niektórych okręgach państwa Ministerstwo Pracy przekazało tymczasowo 24 tysiące złotych na pomoc dla powodzi. Ministerstwo Pracy podjęło jednocześnie

starania o uzyskanie na ten cel większych kredytów z których uzupełni swą pomoc dla osób, którym najbardziej poszkodowanych.

Fiasko konferencji londyńskiej.



Sceny meczarstw na zakończonej niepowodzeniem konferencji londyńskiej przed gmachem ministerstwa spraw zagranicznych. Od lewej strony ku prawej: 1) Grandi (Włochy), 2) Sir John Simon (Anglja), 3) Neurath (Niemcy).

Niemen ruszył na całej przestrzeni. W Wilejce woda zalała 11 domów.

Wilno 10 IV. Z Wilejki sygnał, iż poziom wody stale na Wilii wzrasta. Woda w powiecie pozalała kilka wsi i zaścianków, przyczem poczęła wdzierać się też i na ulice miasta. 11 domów zostało zalanych. Dotychczas osunięto przeszło 50 mieszkańców z najbliższych osiedli. Akcje ratunkowa.
 Przewodzą oddziały KOP.
 Grodno, 10 kwiet. Niemen ruszył na całej przestrzeni. Zajory lodowe zniszczyły kilka przyczółków mostowych oraz zniosły jeden most.

w pobliżu miejscowości Hancewicze Małe. Woda w kilkunastu miejscach pozalała pola i budynki włościańskie.
 Wilno, 10 kwietnia. W rejonie Wilejki korzystając z sytuacji powodziowej 17 włościan sowieckich zbiegło na 4 łodziach na teren polski. Włóścianie byli przymusowo zatrudnieni przez władze sowieckie przy wznoszeniu wałów i wzmacnianiu brzegów.

Strajk w fabryce Babcock - Zieleniewski w Dąbrowie Górniczej.

Sosnowiec, 10 kwiet. Cieżka sytuacja w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego daje się we znaki jak najgłębszym jak i największym zakładom przemysłowym. Wykładnikiem tej sytuacji jest zamykanie kopalni, redukcje, świętówki, odbieranie deputatu węglowego itp.
 W fabryce Babcock-Zieleniewski w Dąbrowie Gorn. wybuchł strajk.

Odpowiedział na to zadowolona robotników, to też postanowili oni strajkować i rozszli się do domów.

Dyrekcja fabryki zawiadomiła robotników że odbiera im deputaty węglowe. Niemniej jest to niczem innym, jak tylko śmiałą świadeż, robnie tacy przystąpiłi solidarnie do strajku.
 Na konferencji z delegatami robotników dyrekcja oświadczyła, że defini wyneci odpowiedzialni w tej sprawie może udzielić doniero za jakiś czas, mniejszej za dwa tygodnie.

Prezydent Rzplitej w Muzeum Kolejowem.



Prezydent Rzplitej w towarzystwie szefa Kancelarii Gabinetnej dr. Glogowskiego, przybył do Muzeum Kolejowego. W Muzeum powitał Pana Prezydenta pan minister Komunikacji A. Kühn. Na zdjęciu widzimy P. Prezydenta podczas zwiedzania sal Muzeum.

NOWE ZNACZKI SĄDOWE Z WIZERUNKIEM TĘMIDY.

Warszawa, 10 kwiet. Mh. Sprawy świeżo wypuściło nową emisję znaczków sądowych w związku z podwyższeniem opłat sądowych. Nowe znaczki mają wartość 1, 5, 10, 20, 45, 50, 75 i 80 groszy oraz 1, 3 i 5 złotych. Na znaczkach figuruje wizerunek Temidy.

Dolar i funt na giełdzie

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8.89, w placeniu 8.88; dolar złoty w żądaniu 9., w placeniu 8.98; funt angielski w żądaniu 34.25 w placeniu 34; rubel złoty w żądaniu 4.95, w placeniu 4.90; marka w żądaniu 2.12, w placeniu 2.11; za 100 franków francuskich w żądaniu 35.20, w placeniu 35.

Stacja zeppelinowa na najwyższym budynku świata.



Zeppelin znalazł sobie przystanek na ostatnim piętrze wielkiego drapacza chmur w New-Yorku „Empire State Building”, który jest największym domem na świecie.

Falszywy alarm o spadku dolara. Oburzenie w Stanach Zjednoczonych.

Paryż, 10 IV. Paryż stoi w chwili obecnej pod znakiem wielkiego szałunu polityczno - finansowego. Szereg wybitnych pism paryskich zamiescił tendencyjne, częściowo zaś zupełnie fałszywe informacje o rzekomej bankrutce „National City Bank” w Nowym Jorku.

co zupełnie nie odpowiada prawdzie i o rzekomej zachwianie się dolara. W czasopiśmie „Le Capital” ukazał się ponadto artykuł wybitnego ekonomisty angielskiego sir Waltera Laytona, przewidujący spadek kursu dolara już w najbliższej przyszłości.

Wielkie wzburzenie

Alarmujące wiadomości przyczyniły się poważnie do spadku waluty amerykańskiej na giełdzie paryskiej. Za dolara płacono 25.32 i pół franka.
 Jest to najniższy kurs od dłuższego już czasu i znajduje się na granicy dalekiego punktu zła.
 Departament stanu w Waszyngtonie polecił najblizszym ambasadzie swej w Paryżu interwenjować u władz francuskich. Interwencja ta nastąpiła. Francuzi wyrazili swoje ubolewanie, pisma zaś zamieszczyły częstotwie sprostowania, skandalu finansowego.

wielkie wzburzenie i część opinii publicznej amerykańskiej oskarża Francję o rozmyślne podkopywanie kredytu amerykańskiego i kursu dolara.

DATA POWROTU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO NIE JEST JESZCZE USTALONA.

Warszawa, 10 kwiet. Jak się dowiadujemy powrót marszałka Piłsudskiego z Egiptu odbędzie się zapewne przez Triest. Data powrotu jeszcze nie ustalona.

Ucieczka całej wsi z piekła bolszewickiego. Karawana sań na zamarznietym Amurze.

Kilkaset menonitów w drodze do Paragwaju.

Paryz, w kwiecień. Siódma rano, na dworcu paryskim Batignolles. Pod wielkim hangarem asyjarzyski Czerwonego Krzyża w powietrzu rozszalały na zaprowizowanych stołach napoje i jedło. Prócz tego kilka osób filantropów krzątało się również w sąsiedztwie hrabiego Alland de Chollet, przez sekcję stowarzyszenia niesienia pomocy naszym wojskowym.

Za kilka chwil spodziewano się nadejścia pociągu z Hawry, którym przybyło około 873 menonitów, kolonistów, pochodzących niemieckiego, osiedlonych w Syberji, którzy uciekli z Rosji, kierując się na Chabar i Szanghaj, i tam wjeżdżali na okręt, 27 lutego b. r. z zamiarem chwilowego powrotu do Europy, a potem wyjazdu do Paragwaju dla rozpoczęcia nowego życia.

Punktualnie o godzinie 7, m. 23 przybył specjalny pociąg, przeznaczony dla wychodźców. W oknach wagonów pełno twarzy dziecięcych. Pociąg wiózł 116 dziećmi na ogólną liczbę 873 osób.

Kilka osób dla zachęcenia powierza, wysiadło z pociągu, gdyż zatrzymał się w Paryzu dwie godziny. Obecni wychodźcy rosyjscy są potomkami menonitów, którzy za czasów Katarzyny II osiedlili się w Rosji. Prowadzili tam życie patriarchalne, a głównym ich zajęciem było rolnictwo. Pokojowo uosobieni i łaszy, oddawna byli wolni od służby wojskowej, ponieważ ich przepisy religijne nie dozwalały im nosić i używać broni. Po rewolucji 1917 r. Lenin pozwolił im to przyswilić, nadane przez carów.

Jednakże ci bezbrojni rolnicy, dbali przedewszystkiem o wychowanie swej licznej rodziny i niejednaki odwracali od dóbr tego świata, ponieważ wszystko odczuli na sobie surowe przepisy „pięścielki”. Podczas walki o kolektywizację ziemi padło sporo ofiar po między porómkami dawnych osiedleńców.

Pierwotnie miejscem kolonizacji ich była Ukraina, lecz stąd przenieśli się do Mandżurji, na brzegi Amuru.

Gdy nastąpiła kolektywizacja ziemi, wysłani emisarzy z Moskwy dla ograbiania paszportów, lecz ci zostali albo zaskoczeni, albo też uwięzieni. Treba było im, aby przekazywać wypadków oświaty, odbywającej się w wolności i swobodę działania.

Wychodźcy, którzy wczoraj przejeżdżali przez Paryz, zanim wydoszali się z Sowietów, przeszli najcięższe próby. Między uciekinierami znajduje się cała ludność wioski Szumanówka, położonej o 90 kilometrów od Białogorzeckiego.

Jeden z mieszkańców wsi opowiedział nam, jak odbyła się ta masowa ucieczka 200 osób.

„Byliśmy wszyscy pewni jednodrogich, — mówili. — Wiedzieliśmy, że po-

między nami niema zdradźców. Chodziło przedewszystkiem o przedostanie się na drugi brzeg Amuru, którego szerokość wynosi kilometr zgorą.

Zima była szczególnie ciężka i surowa; mrozy — czterdziestopięć. W odległości wioś nasza nie leżała nad samym Amurzem, ale o 15 kilometrów w głąb kraju. Przygotowaliśmy więc pięćdziesiąt sześć sani — rzecz, która już wymagała pewnej organizacji.

Otóż to wszystko odbyło się w zupełnej tajemnicy, szczęśliwie niewyśledzonej przez liczących agentów G. P. U.

Po ukończeniu naszych przygotowań, pewnej nocy sanie nasze wyruszyły na drogę wyzwolenia. Po przedostaniu się przez Amur, byliśmy urzutowani. Wszystko odbyło się niemal bez wypadków: nie mieliśmy jednego tylko ranego...”

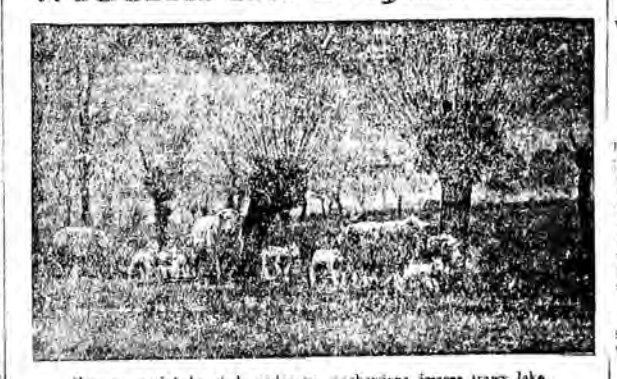
„Podróż mieliśmy wspaniałą, — opowiadał nam zagadnięty o to wychodźca, — Szanghaj doznaliśmy silnych wrażeń, gdyż w miasteczku odbyły się walki. Pociąg upadł już obok naszego okrętu”.

Inny wychodźca zachwycał się „komfortem” pociągu, którym przybyli z Marajyli do Hawry, jakkolwiek był to zwykły pociąg osobowy trzeciej klasy, lecz ludziami, poracającymi z Rosji, na nowo wagonów trzeciej klasy wydają się luksusem.

„Gdyby panowie wiedzieli, jak bardzo radzi jesteśmy ze swego wyzwolenia, — rzekła nam młoda matka z dziećmi na objękach. — Zdało mi się, że zbłądziłam się po okropnym koszmarze”.

Władając do wagonu, wychodźcy uszczęśliwieni z wyrwania się z piekła wołoskiego, gorąco dziękowali za donane przyjeździe.

Wiosna na Kujawach.



Pierwsze wędrownika stada owicze na pozabawian jeszcze trawy łąki.

Komórka za podwójną ścianą. Schwytanie porywcy dzieci.

Dwunastoletni James De Jute Jr., syn bogatego kontraktora z Niles w stanie Ohio, powrócił do domu, a dwa tygodnie, którzy go uprowadzili dla okupu i więzieli przez trzy dni są pod kluczem. Chłopca i dwu mężczyzniano w tajemnej zamaskowanej komórce w opuszczonej karczmie przydrożnej blisko Youngstown W. J. Harrison, detektyw powiatowy z Mahoning, dostał tajemniczy telefon z poradą by udał się do wspomnianego domu. Wkrótce oddział detektywów znalazł się na miejscu. Przerzuciłszy cały dom i

już zbliżało się, że ktoś sobie tartował z detektywami, gdy jeden z policjantów dostąpił na podłogę podreżony szkarłatny z nazwiskiem chłopca „Jimmy” — zawałił jeden z detektywów. „Tutaj jestem” — odezwał się słaby głos zidzieli z za ścianą. Detektywi wywołali łaskawą ścianę, za którą znalazli chłopca i dwóch mężczyzn, jednego z rewolwerem — Obydwaj mieli się przyznać do uprowadzenia chłopca w celu wymuszenia 4.000 do larów okupu. Mężczyźni ci John Demarco (lat 30) i Dowell Harrgrave (lat 27), obaj z Youngstown, zostali aresztowani. Grozi im dożywotnie więzienie.

25 dowodów zbrodni. Tруп w cichym domu.

Domek stał w ogrodzie na uboczu szosy, o kilka kilometrów od Chicago. Zauważa w oknach tego domu były najczęściej zapuszczone, drzwi szczelnie zamknięte.

A jednak dom był zamieszkały i sąsiedzi widzieli doskonale przez kogo. Zamknął go Francuz, Etienne Le long, emeryt.

Le long był drugie lata fotografem w Chicago. Odbierający wypożyczeń na krewnych niewielki majątek porzucił swe zajęcie i wyniósł się do podmiejskiego domu.

Był wdowcem, bezdzietnym, więc w domu zamieszkał sam jeden. Nie pozostawił swej ulubionej fotografii, ale zajmował się nią teraz po amatorsku.

W domu awym urządził ciemnię i atelier fotograficzne i spędzał tam długie godziny niekiedy do późna w noc.

Przed paroma dniami miał piękny czaj, jak każdego ranka dzielił się z żoną i Le longem, by odebrać mu pieniądze. Wiedział on o Le longu.

„Miałem słaby, i czekał cierpliwie aż mu sam wrorzy. Nikt jednak nie zgłaszał się na dawo bek.

Zniecierpliwiony i nieco zaniepokojony chłopak udał się do policji. Słusznie otworzył zamek i...

W laboratorium fotograficznym, wśród rozbitych aparatów i sprasziwa-

go nieladu leżały zniekształcone zwłoki zamordowanego Le longa.

Udorzono go najwidoczniej ciężkim przedmiotem w głowę.

Z podróży wielu aparatów, znajdujących się w pracowni, dwa tylko zostały odrobnie podczas walki ze zbrodniarzem.

Oni wydarzyli się coś niezwykłego. Jeden z tych aparatów, skonfigurowana ostatnio przez Le longa, kamera filmowa cukierni nowego typu, był widocznie w ruchu w momencie wtargnięcia zbrodniczy do pracowni. Słusznie, cierpiąc na bezsenność, widocznie zabijał czas w nocy pracy przy swej kamery i właśnie wprawił w ruch aparat, gdyż bandyta wbił w niego w twarz.

W czasie walki, jaka się potem wywiązała, aparat nie przestał działać i dokonał całego szeregu zdjęć.

Było aż dwadzieścia pięć, a na każdej widniał ten sam młodzieńiec.

Powiększone zdjęcie porównano z albumem przestępców, znajdującym się w policji.

Okazało się, że zabójca Le longa był znanym włamywaczem Cheston.

W 48 godzin później aresztowano go.

Znaleziono u niego zegarek, będący własnością Le longa.

Pokazano mu zdjęcia; przyznał się natchemniei wobec dalszego dowodu.

Czek w tubce kremu. Zdradzony przemytnik waluty.

Na stacji Buchs w Tyrolu przyrzeczono w pociągu jadącym do Szwajcarii, przemysłowca wiedeńskiego, który szmuglował waluty. Znaleziono przy nim w tubce od kremu do golenia czek ta kwoty 80.000 franków szwajcarskich, a odepłódzono tego kwoty 80.000. Czeka i większość części banknotów zakwestionowane, pozwalając przemysłowcowi udać się do celu podróży, tj. do Bazylei.

Odkrycia przemytnik walutowego nie było bynajmniej dziełem dobrego wędru strażki celnej. Do komory granicznej w Buchs wpłynął

Nawisła przemysłowca nie podano do publicznej wiadomości. Nie wiadomo, jakże w tym wypadku osobiście wypadał czy systematycznie uprawiany przemyt, przed którym mala Austria energicznie się broni. Sprawa czeka ciężką odpowiedzialność i surowa kara. Donos zrobili ktoś w tajemnicy, prawdopodobnie na jej porachunkom osobistych z bogactw szmuglerem.

Podziękowanie.

Szanowni Panowie! Serdeczną podziękuję składam Wam Panom za wydanie ich tabulek Toga. Właśnie była chora na złośliwe zapalenie stawów i zastosowanie środków było bez skutku. Doradczono mi jeszcze użycie tabulek Toga, które okazały się wprost cudowne, gdyż już po użyciu jednej ręki nastąpiła zmiana i po użyciu drugiej ręki się zrodziła. Jeszcze raz składam gorące słowa podziękuję i pozostaję

Z poważaniem
I. Wójcicki

Sobieszców, ul. Moskowskiej, koło Sokala, M. Sobieszców.

Twoi mali przyjaciele MAŁY KURJER! Im zaprenumerujesz

— Paniątka ładnie śpiewa, lepiej się pracuje — rzekł jeden młody.

— A no to mogę wam jeszcze coś za śpiewać.

I jak w słońcu powoli dojrzewiała dusza Ari. Do malej gajówki często teraz przychodził w odwiedziny kobiety, które poznała u jaśniejszej i o których niedość słyszała. Przychodziły wyplakane tu swój ból i nędzę. Ari zaś nie brata wyszybił jakiego jak jednoraznie i impulsywnie jak z postępu, ale pochodziła uważnie jak za pomocą do siebie niedoli, przekonywując się, że czasem winna jest, nie tylko osoba krzywdzona, ale i krzywdzona przez siebie. Zaczęła dawać kobietom rady szerokie, uczyła je porządku i ludu, o którym nie miały pojęcia, pokazała im siebie gotuje proste, a jednak różnorodnie potrawy. Uścisłała je, przekonała, że sama rozpacza nie nie wskórają, że powinno urządzić dom jak, aby ich meżom było najpiękniej we własnym domu i je lekcie zaczęły skutkować. Gdzie nie mogła pomóc rada, tam pomagała sercem, lub niecierpliwo. Wszystkie opisywała ości, by Jacek pod tym względem zupełnie zrozumiał. Jej nie mógł. Drwił się i ruszał ramiionami. Czemuś mówił:

— Ari, ty chcesz konkretnie hawif się w dobrą wródkę jak widzę, ale mnie to nie zajmuje. Nie lubię wtrącać się w cudze sprawy i sobie też z całego serca odradzam.

Ari gładziła mu czuprynę i wzdrywała. Nie lubia być własnym adwokatem, i jak w głębi lasów zaszła Adrijankę pora żniw.

W domu Klaudiviusz po ucieczce Ari było ponuro i cicho. Teraz dopiero wszyscy zauważyli, czem była jaka jedna blade dziewczynka, i matka, mimo całego swego oburzenia, pękła za nią. Ale nie mówiło się o niej zupełnie, zano myśleli wszyscy.

(D. c. n.)

Irena Zarzycka

Wielka miłość... (The text continues with a story or poem, but the content is mostly illegible due to the image quality and scan artifacts.)

Wiry miłości

Wiry miłości... (The text continues with a story or poem, but the content is mostly illegible due to the image quality and scan artifacts.)

Kronika miejscowa

Posiedz. Rady Miejskiej

Na środę, dn. 13 b. m., zostało wyznaczone posiedzenie Rady Miejskiej, które odbędzie się o ileż wstyd się przynajmniej 24 radnych, co sądząc z przykładów ostatnich dni — jest wątpliwem.

Pobór rocznika 1911

W dniu 4 czerwca r. b. rozpoczęła się w Białymstoku pobór do wojska mężczyzn urodzonych w 1911 r.

Złodzieje przy pracy

— Fejginowi Borysowi (Żydowski) skradziono bieliznę wartości 200 zł.
— Kowalskiemu Franc. (Warszawski) skradziono 2) Iwanuk Djonizy skradł skrzynkę biegów do samochodu, które policja odzyskała i zwróciła właścicielowi.
— Do mieszkańca Karpa Lejby (Zabłudowska 1) usiłował włamać się złodziej, jednak spłoszeni zbiegli.

SPORT.

Emocja sportowa

Dziś, w sali teatru „Palace”, o godz. 13-jej odbędzie się emocjonujący mecz bokserki pomiędzy reprezentacją Białegostoku i Przemysla

BŁĘKITNO-AKWIZYTORSKIE PTASZKI grasują w Białymstoku

Wydział Sledczy w Lwowie prowadzi dochodzenie przeciwko Antoniemu Kulikowskiemu i Jerzemu Mamlińskiemu podejrzany o oszukanie, część działalności i popienieniu rzeregu oszustw, którą uprawiają jako akwizytorzy warszawskiego wydawnictwa „Wiedza o Polsce”.
Jeden z nich, a mianowicie, J. Mamliński występuje pod nazwiskiem

Pod sąd doraźny

Do mieszkania Szajki Menolta, w wsi Pieniążki, pow. Szczeczyński, ubiegłej nocy, przez stróżki dostali się dwaj osobnicy, którzy pod groźą rewolweru usiłowali dokonać rabunku.
Na krzyk domowników, napastni-

Niemen zagraża olbrzymim wylewem

Stan wody na Niemnie pod Mostami wynosi 475 cm, w Grodnie 402 przyp. w ciągu doby wynosił 65 cm.

Według spostrzeżeń obserwatora należy spodziewać się niezwykle wielkiego wylewu, albowiem stan wód jest nadmierny i w wysokości dotych-

czas nie notowanej, przyczem prawdopodobnie woda podnieśnie się jeszcze o jakieś dwa metry.

W województwie nowogródzkiem poziom Niemi wynosi 474 cm i przy bór stale się zaznacza.
Punktu kulminacyjnego należy

spodziewać się w połowie przyszłego tygodnia. Władze wydały zarządzenia mające na celu ochronę ludności i mienia w zagrożonych miejscowościach.

Likwidacja przychodni Kasy Chorych przy ul. Św. Rocha

Jak się dowiadujemy, z dniem 1-go czerwca r. b. nastąpił ze względu oszczędnościowych likwidacja przychodni Kasy Chorych przy ul. Św. Rocha Nr. 8.
Likwidacja przychodni przy ul.

Św. Rocha spotka się prawdopodobnie z protestem ubezpieczonych części zachodniej części miasta, albowiem przychodnia przy ul. Św. Jankiej jest zbyt oddalona nie tylko od przedmieścia, ale nawet od Śródmieścia.

SKŁAD SUKNA
M. MARGOLIS
Białystok, ul. Sienkiewicza 15, tel. 3-54.
Poleca na sezon wiosenny — letni najmodniejsze materiały damskie i męskie
— CENY SPECJALNIE NISKIE III —

CHOROBY ZAKAŻNE W MIEŚCIE

W ciągu ub. tygodnia na terenie Białegostoku zanotowano następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny — 1, pianisty — 1, szkarlatyna 2,

róża — 1, pokąsanie przez wściekłego psa — 1. Na gruźlicę zmarła 1 osoba.

Tajemniczy wisielec w Puszczy

W Puszczy Białowieskiej, w Oddziale Nr 500, znaleziono wisząc na drzewie zwłoki nieznanego mężczyzny. W ubraniu trupa znaleziono 187 zł, 62 gr, gotówką, notatki i mapę Polski.
Ponieważ na ciele trupa nie znaleziono żadnych obrażeń zachodzi przypuszczenie, iż nieznanomy popełnił samobójstwo.

Dziecko mimowolnym zaborcą

We wsi Miedwieżyki, pow. bielski Stefan Okonczuk, bawiąc się ze swym bratem 7-letnim Aleksym, uderzył go tak silnie kijem w głowę, że Aleksy w kilka godzin zmarł.

Przeciwko zniesieniu województwa

Komitet do spraw obrony przeciwko skasowaniu województwa zwołuje na poniedziałek 11 b. m. do gab. Prezydenta miasta posiedzenie celem ustalenia dalszej linii postępowania.

Wytwórnia mebli wyściełanych
STEFANA GABAŁY
ul. Dąbrowskiego 2.
Tel. 15 92.
POLECA
po CENACH ZNIŻONYCH
otomany, tapczany, koźtelki, fotele klubowe, oraz przyjmując wszelkie zamówienia w zakresie tapicerstwa wchodzące.

KINO „POLONJA“
Niebywały dramat sensacyjny z życia
Dzikiego Zachodu.
Tajemnica wagonu pocztowego
Ponadto:
Wesola komedia w 2 aktach — z udziałem —
FLIP FLAPA
Początek seans. od godz. 6.30, 8.30, 10.30

Kino „GRYF“
(dawn. „Przystań“)
Wielki 100 proc. dzwękowiec
Noc szafu??
— NADPROGRAM — KONCERT —
Poc. od. godz. 8. & 10.
POPOLUDNIOWKA —
W MROKACH
WIELKIEGO MIASTA

„Królowa Przedmieścia“

Dziś, o godz. 16-jej w „Palace” zespół amatorski odegra znany wodewil K. Krzemlowskiego „Królowa Przedmieścia”.
Dochód na budowę kościoła Św. Rocha.

Obrazy Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawach białostockich

W dniu dzisiejszym, w Wilnie odbędzie się XII Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.
Na porządku dziennym figurują między innymi: sprawozdania z działalności Izby, a stania gospodarczym okręgu Izby w Wilnie i IV-ym kwartale 1931 r., zamknięcie rachunkowe za r. 1931 uzupełniające wybory władz

ponadto omówione będą sprawy związane z utworzeniem i ustaleniem zakresu działania Ekspozytury Biura Izby w Białymstoku oraz sprawa utworzenia Komisji do Spraw Białostockich, sprawa zorganizowania Biura Reklamacyj Kolejowych, zaprzysiężenie księgowych oraz szereg innych.

„Okopy“ dr. Tucewicza

Dowiadujemy się, że posiadacz działki urzędniczej na kolonii urzędniczej „Bażantarnia — Słoboda” p. dr. Tucewicz tuż przy swojej działce, na ulicy, niewiadomo w jakim celu wykopał rów, do którego często wpadają dzieci, a wieczorem i dorosli.
Czy nienależałoby, aby odnośna

władze interwenjowały w tej sprawie, albowiem o nieszczęśliwy wypadek nie trudno, z chwilą kiedy rów napelniony zostanie wodą mogą się zdarzyć nawet wypadki utonięcia, a w Białymstoku pogotowia ratunkowego wodnego jeszcze nie posiadamy.

Łódkami można jeździć po ul. Białegostoku

Po następujących ulicach Białegostoku można obecnie jeździć łódkami: 1) Bema, 2) gościńcem Białegostoku

ku do kolonii Białostock, 3) ul. Rzemieślnicza na Ogródnickach, 4) Dziecinicy.

Mieszkańcy Skorupy stawcie się licznie

Dziś, 10.IV.32 o godz. 5 p. poł. w lokalu szkoły Powołowej Nr. 3 przy ul. Nowo-Warskiej Zarząd Staro-warszyskiego Mieszkańców Przedmieścia w Białymstoku urządza zebranie informacyjno-sprawdawcze dla mie-

szkańców przedmieścia Skorupy i Dujidzi, na którym omawiane będą sprawy gospodarcze, kulturalne i inne aktualnie dotyczące się mieszkańców tej dzielnicy.

Zawalony most w Pieczurkach

Stary mostek w Pieczurkach zawalił się i nikt nie domyśla się naprawdę go. Z powodu tego mieszkańcy okolicy zmuszeni są brnąć do kolan w wodzie gdyż innej drogi niema. Ze obywatel Podlaskiego Versalu zmuszony przechodził tamtędy niszcząc ubranie i narażając zdrowie, czyż

może to wzruszać naszą sławetną Miłocynalność
Człowiek to podobno taklu stwarzenie, że przetrzymać nawet „magi-stracką dbałość“ o wygodę i zdrowie mieszkańców.
Ale czy długo—to zobaczymy.

Gliny można nabrać

Bez wielkiego wysiłku choćby wagonami z ul. Winiarskiej, gdzie zeszłego roku rozkopano jezdnię, a nowej się nie robi.

Jagielonja - Z.K.S. 4:2

Pierwszy w tym sezonie mecz piłkarski zakończył się zupełnie zwycięstwem młodej drużyny „Jagielonji” nad Z. K. S. w stosunku 4:2.
Przed meczem drużyna została powitana przez prezesa „Jagielonji” p. Starostę Mieszko-wskie-go.
Najlepsi na boisku Szacki i Kudaszewicz.

Dr. med. Wiktor Fryszman
Char. wew. (cher. 26), kiztek i przem. mat.)
Białystok, Sienkiewicza 38. Tel. 10-65
Przyjmuje od 10—12 i od 4—6 wiecz.

RESTAURACJA
RESURSY UBYWATELSKIEJ
Anons! • Otwarcie Sezonu Wiosennego • Anons!
Wielka Rewja Artystyczna — 11-cie najnowszych przebojów
na czele z lubianym humorystą WACŁAWEM ZWIDLICZEM
Włodarczykówna tancerką cafe „Adria”, Aleksandryjką tancerką-pleśniarką, Trawińską tancerką ludową.
Znana orkiestra pod kierunkiem Kwart Fidler
Kuchnia wyborowa, ceny znacznie niższe.
Każdą niedzielę i święta od godz. 19 — 21 „Rife-clok”
Z poważaniem Zarząd Restauracji.

„MODERN“ DZIŚ
PREMJERA o godz. 5
Ceny od 1 zł.
Tryumfalne arcydzieło ŚPIEWNŃ—DZWIĘKOWE
PARADA MIŁOŚCI
Wybitny film ilustrujący dzieje miłosne księżniczki i jej porucznika w rolach głównych
prymadonna opery Newjorskiej
JANETTE MAC DONALD
Niezapomniany
WESOLY PORUCZNIK
MAURICE CHEVALIER
Reżyserja: Ernest Lubicz Muzyka: Victora Szerzingera

Wisznia, Ochrymski i S-ka
SKŁAD SUKNA I KAMGARNÓW
fabryk Bielskich — Śląsk
Białystok, ul. Sienkiewicza 16, tel. 9-12
PRZED WYBÓREM OSTATECZNYM
dla Pani: na płaszcz i kostium wiosenny i letni
dla Pana: na ubrania spacerowe, sportowe, wizytowe, na płaszcz wiosenny i letni.
— RADZIMY ZAJRZEĆ DO NAS —
nasz skład jest bowiem zaopatrzony na bieżący sezon w materiały najwyższej jakości według najnowszych angielskich wzorów.
CENY ZNACZNIE NIŻSZE

Od 95 złotych WEDŁUG NAJNOWSZYCH MODELI NA SEZON BIEŻĄCY z własnego materiału wykonywane ubrania pracownia krawiecka
MICHAŁA MALINOWSKIEGO
Białystok, ul. Marsz. Piłsudskiego (Lipowa) 16.
Garnitur wraz z materiałem za 95 złotych.

OSZCZĘDZAJMY BO KRZYŚ! Ceny niższe o 60 proc.
Nie trzeba wydawać na nowe, kiedy można stare odwieźć, przerobić lub przeфарbować! Należy tylko przed odejściem lała przezco swoje jasienki, palta, futra, garnitury i t. p. przynieść do naszej firmy, by się przekonać jak TANIO i STARANIE wykonujemy się wszelką pracę. Odwiezienie garnituru wraz z wywielaniem małych piam kosztuje 2 zł. 50 gr., palta 2 zł. 50 gr.
Przyjmujemy też do prania i czyszczenia chemicznego dywany, kilimy, makaty, firanki na ramy, serwety, obrusy, wszelkie jedwabia i aksamioty.
Za dobroć i trwałość po upraniu gwarantuje tylko znana firma **p. f. „MARJA“**
Farbiarnia, odwiezalnica ubrań i chemiczna pralnia, oraz wszelką sztywną robotę niższe ceny o 20 proc.
M. TARAPATOWA mieści się w Białymstoku, ul. M. J. Piłsudskiego 39
Z dniem 1-go kwietnia została otwarta Filja przy ul. Sienkiewicza 51.
vis a vis Cafe „Lux”, dla dogodności Sz. Klienteli.
W oczekiwaniu łaskawych zlecen M. Tarapatowa.
U W A G A: Okazielem niniejszego ogłoszenia odlicza się 5 proc.

Redaktor i wydawca: Antoni Farański.

Druk. M. Pruskiński Białystok Lipowa 16.

esca"
Palace" zny
wedenil
wa Przed-
sciola Sw.
wej
A sprawy
instanencem
Wy Biura
z sprawa
Bialo-
wania Biu-
zaprz-
szereg in-
za
j swadnie,
wypadek
prow napel-
dzadzy
a w Bial-
wago wod-
fokku
8) ul. Rze-
n, 4 Dzia-
e
korupcy i
nie beda
pauze i in-
szkanosciw
wetna Mu
kie stwoi-
magnit-
i zdrowie
szymy.
zedzie
ladki
era
ka"
lat 40
partero-
nagiel
ny
IA
kach.
ludskie-
wa".
EJ
onsi
ow
ZEM
rk-pie-
racji.
I
zi.
CI
nika
ALD
LIER
ingera
16.

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Do przemysłowego wydziału magistratu wpłynęły zawiadomienia o likwidacji w z. m. w Warszawie 34 zakładów przemysłowych. Przedsiębiorstw przemysłowych uruchomiono: wykazanych 77, małych 26 i po-

Na inwestycje na przedmiotach magistrat wydał w ostatnich 5 latach przeszło 100 milionów złotych. Inwestycje kom-

Komitet rozbudowy m. stoł. Warszawy wystąpi do władz w sprawie kredytów na tegoroczny rok budowlany. Zgłoszone dot-

W Warszawie rozwinięto się praktykowanie wszelkiego rodzaju znachorów, któ-

CH. AIMERY.
Wyprzedaż
Jacques Deuant jak zwykle o dwudziest-

Komu się szczęście uśmiechnęło?

PEŁNA TABELA WYGRANYCH XXVI POLSKIEJ LOTERII PANSTWOWEJ.

Table of lottery results for XXVI Polish State Lottery, including numbers 151872, 15000, 5000, etc., and their corresponding prizes.

Do każdego z powyższych kompletów k. ze- do każdej dziesiątki dołączamy jeden narz-

Continuation of the lottery results table, listing various prize categories and amounts.

Continuation of the lottery results table, listing various prize categories and amounts.

Radio-kajak

11.20. Kom. meteor. Gł. Wzrost Śl. Met. dia komunikacji lotnietrzej, 11.45. Przekład Prasy Pol-

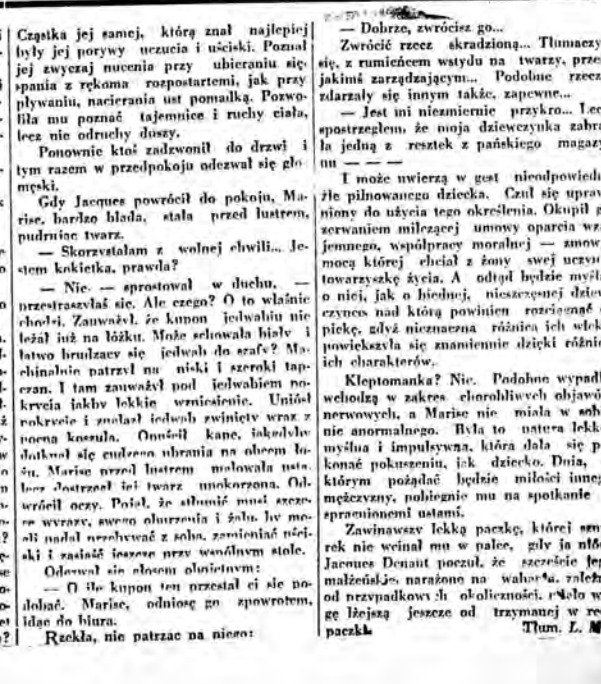
KOENIGSWATERHAUSEN, pianista.

12.05. Lekcja angielskiego, pianista. muzyka gramofonowa, 14.00. Muzyka gramofonowa, 14.45. Gazetka dziecięca.

Daż po południu idę do kina z Janem i Marcianną, może pojedzie również Solan-
Panie umówiły i poeznaly się. Młodzi małżonkowie znaleźli się znnowu we dwu-

Czapka jej samej, którą znalazł najpiękniej- były jej porwy uczucia i uśmieki. Poznał

— Dobrze, zwrócisz go...
Zwrócić rzecz skradzioną... Tłumaczyć się, z rumieńcem wstydu na twarzy, przed jakimś zarządzającym...



Gigolo Mahomet Ben Ali.

Karjera poganiacza wielbłądów.

Film z serkiem, jako bohaterem, wywodzący swój ród od Szekila w kreacji Rudolfa Valentini, wywołał swęży odlew w sferach zamożnej publiczności, rodzaju żeńskiego, oczywiście. Niejedną Amerykanką, Angielką czy Francuzką o uspołobieniu romantycznym, zablawiana i przesycona rozrywkami i wrażeniami, wybrała się w podróż do ojczyzny Szekila, do Algieru, Marokka, czy Tunisu, aby poznać prawdziwego Szekila i może później w salonach swych znajomych opowiadać o niesłychanych, arabskich przygodach, przerywając pod afrykańskim niebem.

W naszych czasach każde zapotrzebowanie swarza podaż, przeto na brzegach północnej Afryki zarobi się wkrótce od wiejących łatwe zyski awanturników, którzy występować pod maską i w przebraniu filmowego szekila.

W ten sposób narodził się w nocnych lokalach i dancinogach Kairu, Algieru, czy Fezu, nowy typ i nowy zawód: forjancera — fałszywego szekila arabskiego. — Przebrani w szaty burmisy i zawoje beudinów, rzekomi szekily zawiązujący znajomości z damami ładnymi przyciągają do siebie i pieniądże i biżuterję, poczem ograbiłi je z jednego i drugiego. Zawód paryskiego gigolo przeniecony został żywym na grunt afrykański.

Jednym z takich gigolo — szekiw, który zyskał niejaką sławę, był Mahomet ben Ali, forjancera w lokalach nocnych i kabaretach Blidah, Mahomet ben Ali rozpoczął swoją karierę, jako poganiacz wielbłądów, wywindował się na „wyższe” stanowisko oprowadzacza jurystów, w końcu zaś, przyswoił sobie zasady ogłady i e-

legancji towarzyskiej, objął posadę forjancera w dancinogach w oazie Blidah. Mahomet zdobył sobie szybko, dzięki wrodzonemu sprytnowi, wybitnie spanowisku wśród tłumy miejscowych szekilo. — Zdobywał szturmem nietykły sekca dam, ale i ich kasieki z biżuterją i pieniędzmi. Grasał tak długo, póki wreszcie pewien milioner amerykański z Denver nie wrócił na skargi do policji o

przywłaszczenie sobie klejnotów. I na ten skoczyła się karjera afrykańskiego gigolo vel szekila. Poszedł do więzienia. Ale został jego poprzednicy i nastawodawcy, oraz spora liczba nawiąznych doziemień, wyobrażających sobie, iż prawdziwi szekily arabscy (niecały nocny w lokalach, gdzie „rumi” (niewierni) raczą się szampanem, likierem i innymi trunkami alkoholowymi zakazanymi przez Mahometa.

Czasem bank w pończosze

Jest lepszy od banku muirowanego.

W jednym ze szpitali nowojorskich zmarła na zapalenie płuc 93-letnia Joanna Wood, pozostawiająca majątek w kwocie miliona złotych. Była ona niegdyś znaną pięknością

nowojorską i na jejym z balów wróciła na siebie uwagę ówczesnego księcia Walji, późniejszego króla Edwarda VI. Mąż jej był właścicielem jednego z największych dzienników nowojorskich, który sprzedała po jego śmierci za 845 tys. dolarów. Podczas paniki finansowej w roku 1907, pani Wood podjęła pieniądze z banku i

przechowała je w domu. Dzięki temu na różnych kryzysach giełdowych nie straciła ani grosza. Uchodziła za biedną, gdyż mieszkała w jednym pokojku i sama gotowała sobie strawę. Dopiero gdy zachorowała okazało się, że jest milionerką.

Romans z piękną stenotypistką.

Potworny plan agenta ubezpieczeniowego.

Fryderyk Beale był agentem ubezpieczeniowym w jednym z największych nowojorskich towarzystw assekuracyjnych i jako kochający mąż i przeczony ojciec rodziny sam się ubezpieczył

na wysoka sumę. Pewnego wieczora znaleziono w pobliżu lasu miejskiego pomiędzy resztkami spalonej słomy zwłozione zwłoki mężczyzny. Przy trupie nie znalazłono żadnych dokumentów i tylko kilka nawiadł zwłozonych wiewiówek na imię i nazwisko Fryderyka Beale były jedyną

wskaźniczką, kim był zmarły. Powiادی miono o wypadku żona Fryderyka Beale — rozpoznała w znalezionym trupie swego męża i prokuratorium wydało zwłoki celem pogrzebania w tak tragiczny sposób zmarłego biedaka. Towarzystwo assekuracyjne wypłaciło bez

wahania żonie agenta Beale premię ubezpieczeniową i cała sprawa poszła w zapomnienie. Atoli po kilku tygodniach wpłynął do nowojorskiej policji kryminalnej anonim. donoszący, iż Fryderyk Beale wcale nie umarł, lecz żyje wesoło na Florydzie ze swą przyjaciółką i bawi się w jaknajlepsze. Policja nowojorska nie owinierzyła początkowo pogłoskom anonimowym, ale dla pewności zarządzała ekshumację zwłok rzekomo zmarłego i pochowanego Beale. Powtórnie, ukladniejsze badanie zwłok przez komisję sądową — lekarską stwierdziło, iż treść anonimowi polega na prawdziwie, a pochowany nieboszczyk nie jest Fryderykiem Beale.

Wkrótce nastąpiło wyjaśnienie niesamowitej zagadki. W pare dni później doniesiono nowojorskiej policji kryminalnej, iż na jednym z przedmiejskich cmentarzy nowojorskich znaleziono wyraźne ślady

odkopania kilku grobów. Zarządzone zbadanie tajemniczej sprawy i przekonano się, że w jednym z grobów brak trupa płci męskiej. Po nitce do kłębka stwierdzono, że skradzionym nieboszczykiem był pewien suchoćnik, przed kilku miesiącami zmarły i pochowany, zadziwiająco podobny do prawdziwego Fryderyka Beale.

Po zebraniu tych wszystkich dowodów, obciążających sprytnego agenta ubezpieczeniowego, został Fryderyk Beale aresztowany. Na przesłuchaniach w sędziwście przyznał się z całym spokojem do zarzucanego mu oszustwa. Przyznał się, że początkowo

kochał swa żone, ale była to kobieta szalenie zazdrosna, a przytem głupia i lakonna na groz. Gdy więc zawarł znajomość z pewną młodą, śliczną stenotypistką, no czynił zaraz starania o rozwód. Żona jego nie zgodziła się na rozwód, bo żał jej było przyszłego Fryderyka, a więc jeszcze jego pięknych dochodów, dozwalających jej odgrywać rolę wielkiej i bogatej pani. Wtedy wpadł on na... światny myśl. Za jedynym zamachem chciał się uwolnić jako nieboszczyk od zazdrosnej żony, a jako dobrze ubezpieczony na życie zapewnić ambienkę, chociaż w pieniądże kobiecie

beztroska przyszłość. Jego polisa bowiem assekuracyjna opiewała na kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Cóż więc było łatwiejszym dla życia tryskającego spryciarza, jak umrzeć, dać się pochować, da światła uchodzić za nieboszczyka i żonie swej otrzeć zay sama ubezpieczeniową?

Chodził więc na cmentarz podmiejski przez kilka noc i szukał trupa, po dobnego do siebie. Odkopał kilka grobów. W dwóch znalazł trupy żeńskie, w innych męskie trupy starce, a przez cież, aby się sprawa jego udała, potrzebował nieboszczyka swojej postawy i swego wieku. Ile się namozolił i ile pracy włożył, nie będziemy opisywali. Wreszcie znalazł

odpowiedniego... nieboszczyka. Wyjął go z trumny, włożył do orzy gotowanego worka, trumne znowu zakopał, grób uprzatnął, nieboszczyka na własnych barkach zanosił na przeznaczone miejsce, ułożył go twarzą do ziemi na macie słomianej, słomę podpalł, a gdy już twarz nieboszczyka była dobrze zwęglona, podczułi kolo paleniska kilka swoich wiewiówek, i ulotnił się. Wsiadł z swa nadobną stenotypistką do ekspresu, dojeżdżał z zadololeniem huczacy gorączkowym trybem Nowy Jork, dając ku słonecznej Kalifornji, gdzie o siadł w Florydzie.

Miłość powróciła do swych praw. Umoralniająca kryzys.

Wyrachowane kobiety należą do przeszłości.

Był czas, gdy bankierzy, bogaci przemysłowcy oraz wybitni adwokaci i profesoroie, wdząc spoczywający na nich negacy wzrok pięknej kobiety, uśmiechali się nieco seceptycznie:

— Kobiety są teraz tak wyrachowane. Nie chodzi im o miłość, lecz o samochody, futra, klejnoty.

Był czas, gdy urzednik bankowy, pracownik fabryczny aplikant sądowy i student ironicznie kiwał głowa, gdy ich oczy spotykały się z „perskiem oczkiem” dziewczyny:

— Ta dzierlatka nie chce miłości, lecz pragnie być zabrana do teatru na kolację, na wycieczkę podmorska.

Był czas, gdy jedna kobieta mawiała do drugiej:

— Nie rozumiem, co ta Małcia widzi w swym giedziarzu. Perł, które jej podarował, są takim i pospolitym barokiem, a futro jakie jej ofiarował na imieniny, jest ordynarnym krótkim.

Podobnie ustalały się dany: — Mężczyźni żądają tylko miłości, nie mogą zrozumieć, że kobieta potrzebuje także czegoś innego, ażeby brć szczęśliwa. Mój mąż nie pojmuje, że jest wstyd jechać ciągle naszym starym powozem.

Obecnie bajećki o wyrachowanych kobietach, o ich kapryśnych życzeniach poczynają przechodzić do historii. To czego nie potrafił moralizator, uczynili kryzys,

które kobiety i dziewczęta nawróciły znowu na niebiańska miłość. Dzisiaj gdy na szpakowatego bankiera lub fabrykanta pada kłokieteryny wzrok kobiety, nie uśmiecha się on już seceptycznie. Nie, on się wyprostowuje, rzuca ukradkiem spojrznie na lustro czude, że jest pożądany i naskakiwany. Uważał istotnie dotychczas wyłącznie jego osoby. Bo chyba nie jego kasy ogniotwał, w której nie niema

oiorcz wyroków sądowych.

pozwoł podatkowych i kwitów lombardowych. A gdy wzrok kobiecy przypadał na udziale młodemu mężczyźnie, to on także wle, że nie chodzi o poście do teatru lub do knajpy. Po strokro nie! Gdy nadejdzie wiosna parka usiądzie gdzieś w ogrodzie miejskim, a gdy się bardziej jeszcze ocenić można będzie, uzbrowiwszy się w kapanki, wbrać się za miasto tramwajem. I znowu zacznie się, jak za starych dobrych czasów, kiedy jeszcze dohry obcy zakazywał przyjmowania od mężczyzn czego innego niż skradzionego calusa.

W ten sposób, ten tak srodze potępiany kryzys przyniósł jednemu coś dobrego.

Miłość znowu wchodzi w modę. Miłość, która nie pija o banknoty i prezenty. Cóż zreszta innego nam pozostało? Jest to hadz kobadł piękne.

Tak więc nadchodzi wiosna, która przyniesie ze sobą najwyższą narę nowych kostiumów, lecz nie przyniesie z pewnością aut, ani tembardziej podroży na południe udzieli muśk, o której zapomnieliśmy podczas inflijcji i w ciągu następných kilku lat rozmaczelić wafel o hvt. Potycz on możeż być wywleczka we dwole może dać wtecl szczęścia, niż przesławianie z osanotlonem sercem w hału hotelowym na R'wierze i oczekiwanie na umiagłwe spożewania niebezinteresownych dam. Kobiety zaś dowiedzą się, że w wiosnie 1932 r. do prawdziwej i szczerel miłości niemożliwe sa auta i stroje, lecz wystarczył miły partner, którego się kocha da len własnej osoby.

Historja tureckich kwiatów.

Kareta z koźmi za cebulkę tulipana.

Mają swoją historję nietylko narody i państwa, ale także kwiaty, a między nimi zapewne najciekawszą tulipany. Ojczyznę ich jest Krym, Armenia i Kurdystan, stamtąd dostały się do Turcji, gdzie z wielkimi zamiłowaniem zajmowano się ich hodowlą. Podobno i nazwę swoją „tulipan” zawdzięcza

tureckiemu turbanowi, który przypominał swym kształtem. Z Turcji przywoził nasiona i cebulki tulipanów do Europy, około roku 1550, poseł cesarza Ferdynanda I. Busbecque. Niemcy a w tak wspaniale barwy strojny kwiat zdobył sobie wkrótce w zwycięskim pochodzie całą zachodnią Europę. Pod koniec 16 wieku hodowano lizmo odmiany tulipanów w Anglii, w Niemczech, we Francji, we Włoszech, w Holandji, w Austrii. Amatorów tulipanów ogarnęła prawdziwa manja wytwarzania nowych odmian, tak iż w r. 1629 uszczono ich 140. Największego rozkwitu doznała hodowla tulipanów w Holandji. Rośliny i cebulki stały się przedmiotem

ny, których z biegiem czasu namnożyło się do 600, miały swój kurs wykukowy lub zniażony niby papieru giełdowe. Piękna odmiana stanowiąła majątek, lecz mogła też przyprowadzić swego nabywcę o ruinę, o ile wyhodowana nową odmianę. Ceny, jakie amatorzy holenderscy płaćli za tulipany

były olbrzymia. W niektórych wypadkach płacono za jedną cebulkę odmiany „La Solitaire” 10 do 13 tysięcy guldenów holenderskich. W innym wypadku, jako cenę za rzadką odmianę tulipana, zapłacono karete, zaprzężoną z estery konie. Tem się tłumaczy, że nabywcy tych okazów żyli tylko dla swej hodowli tulipanów.

Ogród tulipanowy był dawa wszelkich prądzi rozmaitych ludzi i hodowla nowych odmian tego modnego kwiatu, stała się dzeniem wszystkich, którzy szybko prognozili

dojść do majątku.

I dleją tulipany stanowią miłą ozdobę naszych ogrodów i parków, lecz przestały już być przedmiotem spekulacji handlowej. Ceny ich są niskie, a uzyskanie dowolnych odmian jest bardzo uproszczone, gdyż odbywa się ono przeważnie za pomocą preparatów chemicznych.

Wesoły proces chytrych kmiotków.

Ukarany archeolog.

Główna atera ojca i syna Fradin, od kryweów przedhistorycznych wykopalisk w Głozel zakończyła się nieoczekiwanym, niemal humorystycznym epilogiem w dwunastym sądzie karnym w Paryżu. Skazano bowiem pana Dussaud, członka Instytutu

gdyż nikt nie jest w stanie rozwiązać trudnej zagadki, której autorami są trzy chytry normandyz wieśniacy.

znakomitego archeologa,

który zarzucił Fradinowi oszustwo — na jednego franka odedukowania, za krywe de wyrządzonej przez Fradinom — dziadkowi, ojcu i wnukowi. Dussaud zamieścił w „Majin” artykul o „mistyfikacji gloszkiej”, wykazując czarno na białem, że naczynia, znalezione przez gospodarza Fradin na polu przylegającym do domu były przez nich sfałszykowane, w sposób rzetelny nadszczaj gręczny. Sąd ujął się za Fradinami, powołując się na prawo z roku 1881-80, polecające rozpuszczanie wiadomości uwłaczających czei danej osobie ka. Nie mazy to jednak, aby sąd stwierdził autentyczność sławetnych wykopalisk.

Proces obfitywał w epizody mniej lub więcej komiczne. Przed sądem sędziów, skim defilowali uczeni archeologowie, oraz proa rzekowie wiejscy, broniący honoru „ojca Fradin”. Licznie zebrana publiczność przysłuchiwała się z zainteresowaniem namiętnym dysputom uczonych, oraz humorystycznym zeznaniom właścicieli przedhistorycznych zabytków.

A chociaż pan Dussaud skazany został na jednego franka „domnages-intereť”, to jednak kłótka uczonych trwa nadal,

Oryginalne zawody kucharskie.



W zawodach gotowania na Międzynarodwej wystawie hotelarskiej wzięli również udział artyści filmowi. Po lewej stronie Lee Parry przy kuchni gazowej, po prawej F. Kampera.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 2.

Podsluchane.

ANATOMJA.
Nauczyciel: — Ile platów mają płuca?
Uczeń: — Pięć.
— Zle.
— Jedem.
— Zle.
Wtem wtępnę się mały Zbyasek:
— Dwa!
Nauczyciel: — A skąd ty wieoz o tem?
Uczeń: — Widziałem Marysię, jak się myła.

WPRAWA.
Hrabia Benderski jest fanatykiem krawatów. Szuca słuszące, któryby umiał pięknie zawiązywać jego pięćset krawatów. Po kilkumastu próbach znalazł jedynego, który na modelu doskonale umie przypoobić szyje.
Bardzo dobrze. — pochwała hrabia. —
A czym jest wasz ojciec?
— Pomocnikiem kata Maciejewskiego panie hrabio.

